

Rosja zapowiada kolejne sankcje wobec Mołdawii

Kamil Całus, Rosja zapowiada kolejne sankcje wobec Mołdawii

30 września w rozmowie z dziennikarzami mołdawskiego wydania gazety *Kommiersant* rzeczniczka prasowa rosyjskiej Federalnej Służby Migracyjnej oświadczyła, że na terytorium Rosji przebywa obecnie 190 tys. obywateli Mołdawii, którzy naruszyli prawo migracyjne. Potwierdziła także doniesienia prasowe, że od początku roku odmówiono prawa wjazdu do Rosji 6900 obywatelom mołdawskim. Jest to kolejny w ostatnich tygodniach przejaw rosyjskich nacisków na Mołdawię. 2 września rosyjski wicepremier Dmitrij Rogozin podczas wizyty w Kiszyniowie ostrzegł Mołdawię, że dalsze zbliżenie z UE będzie miało negatywne skutki dla handlu rosyjsko-mołdawskiego, może zmusić Rosję do rewizji umów (w tym gazowej) oraz przyczyni się do ograniczenia możliwości pracy obywateli Mołdawii w Rosji. 10 września rosyjska inspekcja sanitarna Rospotriebnadzor wydała bezterminowy zakaz importu mołdawskiej produkcji alkoholowej, przy czym 12 września wyłączyła spod zakazu Naddniestrze. Oficjalnym powodem było wykrycie w mołdawskich produktach szkodliwych substancji chemicznych. Pojawiły się sygnały o możliwym wstrzymaniu importu do Rosji mołdawskich owoców i warzyw, a kilka partii tych produktów zostało cofniętych z rosyjskiej granicy.

Komentarz

- Sprzedaż mołdawskich wyrobów alkoholowych do Rosji osiągnęła w 2012 roku wartość ok. 60 mln USD, co stanowi 3% mołdawskiego eksportu i 30% eksportu sektora winnego. Dużo poważniejsze skutki dla mołdawskiej gospodarki miałyby wstrzymanie importu warzyw i owoców (ok. 6% eksportu) lub wydalenie z Rosji mołdawskich gastarbeiterów. Wpływy od migrantów zarobkowych mają bardzo istotne znaczenie dla gospodarki mołdawskiej. Blisko połowa z ogólnej liczby ok. 700–800 tys. pracujących za granicą obywateli tego kraju znajduje zatrudnienie w Rosji. Szacuje się, że pracujący w Rosji obywatele mołdawscy przesyłają do kraju rocznie sumę równą 15% PKB. Jest jednak mało prawdopodobne, by Rosja zdecydowała się na masowe deportacje mołdawskich gastarbeiterów. Nie można natomiast wykluczyć wydalenia większych grup obywateli Mołdawii i nagłośnienie tych przypadków przez rosyjskie media, obliczone na zasianie niepokoju w społeczeństwie mołdawskim.
- Informacja o represjach w stosunku do migrantów jest kolejną od początku września próbą wywarcia na Mołdawię presji w związku z listopadowym szczytem Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, na którym planowane jest paraflowanie przez Mołdawię umowy

stowarzyszeniowej z UE. Wydaje się, że celem Moskwy jest zademonstrowanie opinii publicznej w Mołdawii negatywnych kosztów integracji europejskiej. Dla części obywateli Mołdawii zarówno perspektywa utraty możliwości zarobkowania w Rosji, jak i obawa przed zmniejszeniem zatrudnienia w branży winiarskiej, jednym z najważniejszych sektorów gospodarki, może być argumentem skłaniającym do głosowania w najbliższych wyborach na komunistów. Partia ta opowiada się za integracją z kierowaną przez Rosję Unią Celną. Nie można także wykluczyć, że Rosja stara się w ten sposób obniżyć popularność obecnego rządu, licząc na wywołany wewnętrznymi tarciami rozpad koalicji po parafowaniu umowy stowarzyszeniowej i przedterminowe wybory. Scenariusz taki mógłby powstrzymać podpisanie dokumentu, które planowane jest najwcześniej jesienią przyszłego roku.